

Sygn. akt III AUa 415/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **Z. Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Z. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 30 grudnia 2014 r. sygn. akt V U 1230/14

oddala apelację.

III AUa 415/15

UZASADNIENIE

W dniu 23 maja 2014 roku pobierająca emeryturę nauczycielską Z. Z. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o przyznanie emerytury.

W celu rozpoznania powyższego wniosku organ rentowy decyzją z 18 lipca 2014 roku ustalił kapitał początkowy wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 roku. Wskaźnik wysokości podstawy kapitału początkowego ustalono na podstawie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego przez pracodawcę wnioskodawczyni z lat 1987 – 1996. Wskaźnik ten wyniósł 85,39 %. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wysokości 1 045,52 zł w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 85,39% przez kwotę bazową 1 220,89 zł, a wysokość kapitału początkowego obliczono na kwotę 143 754,38 zł na podstawie art. 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2015, poz. 748 - j.t.). Kolejną decyzją z 25 lipca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych „przyznał” ubezpieczonej Z. Z. emeryturę począwszy od 1 maja 2014 roku obliczoną na podstawie art. 183 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiącą 80% emerytury wyliczonej na podstawie art. 53 tej ustawy ($1\,540,88 \times 80\% = 1\,232,70\text{zł}$), a 20 % wyliczonej zgodnie z art. 26 ustawy ($(\dots),81 \times 20\% = 251,76$). Wysokość emerytury obliczonej na podstawie art. 183 ustawy wyniosła 1484, 46 zł ($(\dots),70 + 251,76$). Przy obliczaniu części emerytury na podstawie art. 26 ustawy uwzględniono w podstawie sumę kwoty zwaloryzowanych składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej począwszy od 1 stycznia 1999 roku (13 991,19 zł) oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego (450

019,55 zł), od której odjęto sumę kwot pobranych emerytur(196 386,71 zł). Uzyskany wynik podzielono przez miesiące średniego dalszego trwania życia (212,60). Ustalona w decyzji z 25 lipca 2014 roku emerytura okazała się niższa od emerytury dotychczas ustalonej i dlatego w decyzji tej stwierdzono, że skarżąca będzie otrzymywała emeryturę w dotychczasowej wysokości.

Ubezpieczona wniosła odwołania od obu wyżej wymienionych decyzji. Gdy chodzi o decyzję z 18 lipca 2014 roku, to skarżąca nie kwestionowała prawidłowości wyliczenia kapitału początkowego. Odniosła się jedynie do informacji zawartej w decyzji, a właściwie wyjaśnienia, że przy ustalaniu podstawy wymiaru kapitału początkowego za okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, za które nie przedłożono dokumentów potwierdzających osiągnięcie wynagrodzenia przyjęto minimalne wynagrodzenia- stosownie do długości trwania stosunku pracy i wymiaru czasu pracy. Jednocześnie w decyzji zawarto pouczenie, że po nadesłaniu stosownych dokumentów potwierdzających faktycznie osiągnięte wynagrodzenie Wydział ponownie ustali wysokość kapitału początkowego. W związku z tym wyjaśnieniem skarżąca podniosła w odwołaniu, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych był zobligowany z urzędu zwrócić się do pracodawcy o „nadesłanie dokumentów stwierdzających osiągnięte wynagrodzenie dla okresów które jakoby nie są udokumentowane”. W odwołaniu skarżąca pyta, dlaczego zastosowano zasadę polegającą na przyjęciu minimalnego wynagrodzenia i dla jakiego okresu zasada ta została zastosowana. Wniosła o przeprowadzenie dodatkowego postępowania w celu uzupełnienia dowodów i materiału w sprawie, to jednak żadnych nowych dowodów w sprawie nie złożyła.

Natomiast gdy chodzi o decyzję z 25 lipca 2014 roku skarżąca zakwestionowała prawidłowość odliczenia od podstawy wymiaru emerytury, obliczanej według art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, kwot dotychczas pobieranej emerytury. Podniosła, że w jej przypadku nie ma zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego określonego w art. 24 tej ustawy nabyła (...) roku, a przepis art. 25 ust. 1b ustawy wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku. Wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie emerytury w wysokości 1 669,20 zł i orzeczenie, że emerytura w tej wysokości przysługuje jej od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, to jest od (...) roku. Podniosła, że podstawa wymiaru jej emerytury obliczonej na podstawie art. 25 ustawy w brzmieniu obowiązującym w 2009 roku wynosi 464 070, 74 zł (wysokość ustalona przez organ przed odliczeniem pobranej emerytury) a wysokość świadczenia obliczona na podstawie art. 26 ustawy winna wynosić 2 182,55 (464 070,74 : 212,6). Według skarżącej wysokość emerytury obliczonej na podstawie art. 183 ustawy winna wynosić 80 % kwoty emerytury ustalonej przez organ na podstawie art. 53 ustawy, to jest zgodnie z wyliczeniem organu kwotę 1 232,70 zł, a 20 % emerytury obliczonej przez skarżącą stanowi 436,50 zł, co daje łącznie 1 669,20 zł.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie ubezpieczonej od obu wyżej wymienionych decyzji.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy przyjął jako bezsporny stan faktyczny sprawy, oparty na aktach organu rentowego. Według ustaleń tego Sądu skarżąca urodziła się (...). Od 1 września 2000 roku nabyła prawo do emerytury nauczycielskiej, a w dniu 23 kwietnia 2014 roku wystąpiła o przyznanie emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Oddalając odwołanie Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska skarżącej, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zastosowanie ma art. 25 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z 11 maja 2012 roku, a szczególności art. 25 ust. 1b znowelizowanej ustawy. Wyjaśnił, że ustawa nowelizująca została ogłoszona w Dzienniku Ustaw w dniu 6 czerwca 2012 roku i obowiązuje od 1 stycznia 2013 roku. Postanowienia ustawy zmieniającej nie zawierają przepisów intertemporalnych, które regulowałyby sytuację osób, które warunki do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 24 ustawy spełniły jeszcze przed 31 grudnia 2012 roku, a wnioski o emeryturę złożyły po dniu wejścia w życie art. 25 ust. 1 b ustawy, to jednak w przypadku skarżącej długi okres pomiędzy promulgacją zmienionej normy prawnej, a jej wejściem w życie był dostatecznie długi by skarżąca złożyła stosowny wniosek przed wejściem w życie zmiany.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia odwołania od decyzji z 18 lipca 2014 roku. Wskazał, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego został obliczony z 10 kolejnych lat kalendarzowych obejmujących okres od 1987 do 1996. Zasadę „ minimalnego wynagrodzenia” przyjęto do wcześniejszych lat

aktywności zawodowej w latach 1967 do 1968 oraz od 1970 do 1986, na które to okresy skarżąca nie złożyła zaświadczeń o wysokości wynagrodzenia. Wyjaśnił, że zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. nr 237, poz. 1412) to na ubezpieczonym, a nie zaś organie rentowym spoczywa obowiązek przedłożenia dokumentów niezbędnych nie tylko do przyznania prawa, ale również mających wpływ na ich wysokość. Odwołał się tutaj do poglądu judykatury. Wywiódł dalej, że jeżeli skarżąca zmierza do uzyskania wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału, to powinna złożyć stosowne dokumenty, natomiast na organie rentowym spoczywał jedynie obowiązek wynikający z §2 powołanego rozporządzenia polegający na udzieleniu stosowanych informacji, wskazówek i wyjaśnień. W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił odwołania z powołaniem się na art. 477 § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżony został w całości apelacją ubezpieczonej. Apelacja zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie, naruszenie art. 2 Konstytucji RP, to jest zasady nie działania prawa wstecz, do którego to zarzutu nie ustosunkował się Sąd pierwszej instancji. Podniosła, że od 2000 roku nabyła status emeryta, a emerytura jest świadczeniem dożywotnim. Zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 100 i 129 oraz art. 21 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odwołała się również do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego odnoszących się do zasady zaufania obywatela do państwa oraz zasady niedziałania prawa wstecz.

Powołując się na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i orzeczenia, że emerytura w wysokości 1 669,20 zł przysługuje jej od 1 maja 2009 roku, to jest od miesiąca następnego po miesiącu, w którym skarżąca osiągnęła powszechny wiek emerytalny.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. jest bezpodstawny, gdyż przepis ten nie odnosi się do oceny stanu prawnego lecz do oceny wiarygodności oraz mocy zebranego w sprawie materiału i łączy się zazwyczaj z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. Tymczasem okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy są bezsporne. Należy jednak uzupełnić te okoliczności poprzez stwierdzenie, że po podjęciu emerytury od 1 września 2000 roku skarżąca nie odprowadzała składek na własne ubezpieczenia emerytalne, a zatem nie kontynuowała ubezpieczenia po przyznaniu emerytury (vide akta emerytalne).

Istota sprawy sprowadza się rozstrzygnięcia, które prawo należy zastosować w bezspornym stanie faktycznym sprawy, a w szczególności, czy w sprawie ma zastosowanie nowelizacja art. 25 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 –j.t.) wprowadzona ustawą z 11 maja 2012 roku, obowiązująca od 1 stycznia 2013 roku. W tym miejscu dla porządku przypomnieć wypada, że ustawą tą poprzez art. 1 pkt 6 zmieniono treść art. 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz dodano po ustępie pierwszym ustępy 1a-1c (Dz. U. z 2012 r., poz. 637 – opublikowany 6 czerwca 2012 r.). Zmiana treści art., 25 ust. 1 ustawy pozostaje bez wpływu dla rozstrzygnięcia sporu. Istotne znaczenie ma tutaj dodany do art. 25 ustawy ustęp 1b, zgodnie z którym jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674, z późn. zm.), podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Powoływana tutaj ustawa nowelizująca z 11 maja 2012 roku nie zawiera przepisów przejściowych dla zmienionego art. 25 ustawy, a zatem przy orzekaniu sąd winien się kierować zasadą wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. W myśl tego przepisu po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Zasada wynikająca z tego przepisu ma zastosowanie nie tylko do stanu faktycznego ale również do stanu prawnego, przy czym ze względu na specyfikę spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, ulega ona pewnej modyfikacji. Otóż w sprawach tych rozpatruje się odwołanie od decyzji organu rentowego, a zatem co do zasady bada się tutaj zgodność decyzji ze stanem sprawy (faktycznym i prawnym) istniejącym na datę jej wydania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2014 II UK 76/14

- LEX nr 1777882, z dnia 4 października 2013 r., I UK 55/13, LEX nr 1463840). Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma zastosowanie stan prawny obowiązujący w dacie wydania decyzji. Ocena stanu prawnego w niektórych przypadkach, w zależności od rodzaju roszczenia, może odnosić się do innej daty. Dotyczy to zwłaszcza roszczeń o prawo do niektórych świadczeń, na przykład o emeryturę, czy rentę z tytułu niezdolności do pracy. Wynika to z treści art. 100 ust. 1 ustawy. W myśl tego przepisu prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, z zastrzeżeniem ust. 2. Zastrzeżenie to nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie. Zatem z normy określonej w art. 100 ust. 1 ustawy prawo do świadczeń określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS powstaje z mocy samego prawa po spełnieniu warunków określonych w przepisach. Późniejsza zmiana przepisów zawężająca krąg osób uprawnionych do świadczenia, czy też zaostrzająca warunki, od których prawo przysługuje nie powoduje pozbawienia świadczeń osób, które już to prawo nabyły. W tym miejscu przypomnieć wypada, że decyzje organu rentowego przyznające prawo do świadczeń określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS nie mają charakteru konstytucyjnego, lecz deklaratoryjny. Decyzje te bowiem jedynie potwierdzają spełnienie warunków określonych w ustawie. Oznacza to, że osoba, która w danym stanie prawnym nabyła już prawo do emerytury, a wniosek o przyznanie świadczenia złożyła później, to chociażby zmienił się stan prawny co do warunków nabycia tego prawa na mniej korzystny, zachowuje ona dotychczasowe prawo. Wynika to z zasady ochrony praw nabytych i niedziałania prawa wstecz. W takich okolicznościach data złożenia wniosku o przyznanie świadczenia ma wpływ jedynie na datę podjęcia wypłaty świadczenia (porównaj art. 129 ust. 1 ustawy). W rozpoznawanej sprawie jednak nie chodzi o prawo do emerytury, gdyż takie prawo skarżąca nabyła już w 2000 roku na podstawie przepisów szczególnych (art. 88 KN) i prawo to realizowała pobierając świadczenie. Prawo to, jak słusznie zostało to podniesione w apelacji, skarżąca nabyła dożywotnio. Roszczenie skarżącej zmierza jedynie do zmiany wysokości świadczenia, a właściwie ponownego obliczenia emerytury na nowych zasadach w związku z osiągnięciem przez nią tzw. powszechnego wieku emerytalnego dla osób urodzonych po 31 grudnia 1998 roku, to jest według przepisów art. 24-26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wysokość emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku zależy od wysokości zgromadzonego kapitału (zewidencjonowanych składek na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca, od którego przysługuje wypłata emerytury oraz zwaloryzowanego kapitału – art. 25 ustawy), a także średniego dalszego życia (art. 26 ustawy). Zatem wysokość świadczenia zależy również od momentu, w którym osoba uprawniona występuje o jego wypłatę. Im później wniosek zostanie złożony, tym wyższe będzie świadczenie. Stąd też przy ustalaniu wysokości emerytury nabytej na podstawie art. 24 ustawy bierze się zawsze stan istniejący w dacie złożenia wniosku bądź w dacie wydania decyzji, gdyż jej wysokość ustala się na pierwszy dzień miesiąca, od którego następuje wypłata świadczenia ustalonego zgodnie z art. 26 ustawy w związku z art. 129 ust. 1 ustawy. Stosownie do treści tego ostatniego przepisu świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. Ustęp drugi art. 129 ustawy nie ma tutaj zastosowania. Natomiast z urzędu ustala się prawo do emerytury, określonej w art. 24 ustawy tylko w przypadkach wymienionych w art. 24a ustawy, to jest w stosunku do osób pobierających w dacie osiągnięcia wieku emerytalnego rent z tytułu niezdolności do pracy. W innych przypadkach prawo do emerytury z art. 24 ustawy ustala się tylko na wniosek osoby uprawnionej, a organ rentowy wbrew stanowisku skarżącej nie ma obowiązku informowania z urzędu ubezpieczonych, że mogą występować o przyznanie im emerytury, a zwłaszcza osób, które świadczenia emerytalne już otrzymują. Odwoływanie się tutaj przez skarżącą do art. 21 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest niezrozumiałe i bezprzedmiotowe w sytuacji gdy organ rentowy nie wzruszał podstawy wymiaru emerytury skarżącej przyznanej jej w 2000 roku, a jedynie ją waloryzował według zasad określonych w ustawie Istotnym w sprawie jest, że w dacie złożenia wniosku przez skarżącą o „przyznanie” emerytury po osiągnięciu przez nią powszechnego wieku emerytalnego, co do obliczania podstawy wymiaru świadczenia ustalanego dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, obowiązywał już art. 25 ust. 1b ustawy, a zatem ani organ rentowy, ani tym bardziej Sąd nie mógł pominąć tego faktu. Zastosowanie w sprawie normy określonej w tym przepisie nie narusza określonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawa realizującego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarżąca po przyznaniu jej emerytury nie odkładała składek na ubezpieczenia społeczne, a wyłącznie pobierała świadczenia. Stąd też żądanie dalszego waloryzowania kapitału początkowego oraz składek wniesionych do systemu przed przyznaniem emerytury do obliczenia podstawy wymiaru emerytury, której wysokość jest ustalana na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bez

uwzględnienia faktu skonsumowania części składek odprowadzanych do systemu emerytalnego poprzez pobrane świadczenia, nie może być traktowane jako roszczenie o zrealizowanie prawa słusznie nabytego.

Wniosek skarżącej o zobowiązanie organu rentowego do ustalenia z urzędu podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z okresów za które skarżąca nie przedłożyła stosowanych zaświadczeń nie znajduje podstaw w obowiązujących przepisach prawa. Zasady postępowania w sprawach o świadczenia emerytalno- rentowe zostały uregulowane zostały w całości uregulowane w ustawie o emeryturach i rentach z FUS oraz w przepisach wykonawczych, to jest w przepisach rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. nr 237, poz. 1412). Sąd pierwszej instancji wyjaśnił to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i dlatego zbędne jest powtarzanie prawidłowo wywiedzionych tam argumentów. Zauważyć przy tym należy, że wskaźnik wysokości kapitału początkowego został ustalonych dla skarżącej z rzeczywistych i z udokumentowanych wynagrodzeń, według zaświadczenia złożonego w chwili ubiegania się o emeryturę. Jeżeli skarżąca uważa, że do podstawy wymiaru kapitału początkowego należało uwzględnić inne lata, to powinna złożyć stosowne zaświadczenie o czym prawidłowo została pouczona. Nie ma podstaw do tego, żeby Sąd z urzędu poszukiwał z innych okresów podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia, które ewentualnie mogłyby okazać się korzystniejsze dla skarżącej.

Mając na uwadze powyższe wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Przewodnicząca: Sędziowie: